

DZIENNIK

Departamentowy Łomżyński.

N.^{er} 27.

Dnia 27. Czerwca 1812.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

Dekret N. Pana w dniu 26. Maia r. b. w Dreździe zapadły, de-
zwalający wyprowadzanie z Xięstwa Warszawskiego do Pruss zboża,
wołów, niemnię żywności i furazu, w słowach:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Dreździe, dnia 26. Maia 1812.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI etc.

Pośtanowiliśmy i śtanowimy co następuje:

Artykuł 1.

Dekreta Nasze z dnia 4. 6. 7. Marca i 17. Kwietnia 1812. zakazują-
ce wyprowadzanie zagranicę Xięstwa Naszego Warszawskiego zboża,
wołów, niemnię żywności i furazów, uchylają się niniejszym co do
Państw Pruskich, tak iż handel wszelkiego rodzaju żywnościami i fu-
razami z temiż Państwami ma być otwarty.

Artykuł 2.

Dopelnienie i umieszczenie niniejszego Dekretu w Dzienniku
Praw Ministrom Naszym, w czém do którego należy, zalecamy.

(podp.)

FREDERYK AUGUST

przez Króla: Min. Sekr. Stanu STAN. BREZA.

(L. S.)

Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu STAN. BREZA.

Zgodno z Aktami

J. Czyżewski, S. J.

Do publicznej w Departamencie Łomżyńskim podaję wiadomości z zlecenia JW. Ministra Przychodów i Skarbu, obowiązując wszystkie Urzędy gminne i Magistraty miast, by takowy w okręgach swoich ludowi obwieścili, i że się tak stało, przed respective WW. Podprefektami udowodnili.

w Łomży, dnia 22. Czerwca 1812.

Lasocki.

Wierzbicki, S. j.

PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

SZANOWNI OBYWATELE!

Tych co los szczęśliwy poprzednio umieścił w szeregach Narodowych, już uwieczniona w dziejach Ojczyzny została Ich odwaga. Bracia nasi, nowo zaciągnięci! broniąc mężnie nie dawno Kraie nasze, godnie okazali się wdzięczności, którą Ojczyzna, przez Ich waleczność, od obcej napaści oswobodzona, chlubna z obrony i zwroftu ziemi orężem zdobytą, z przywróconemi na Jej łono Ziomkami, z radością oświadczać zwykła.

Idą i dziś nasi Rycerze, za rozkazami NAYPOTEŻNIEYSZEGO MONARCHI, który wskrzeszając część Ojczyzny, polecił oną przed tym samą tylko odwagę Braci naszych, teraz zaś w skrytych swoich zakresach, wskazując przyszłego szczęścia nową nadzieję, radby zapewnić oglądać podobny zapal w świeżym poświęceniu się dla Ojczyzny Młodzieży naszej, która dążąc za przykładem Braci swoich, ochoczo weźmie się do broni, i niosąc odważnie w ofierze życie, wzbudzi nową zawiść w obcych, już dziwiących się wytrwaniu i naszej waleczności.

JW. Minister Spraw Wewnętrznych powodowany właściwemi Poślakowi uczuciami, na dniu 18. Czerwca r. b. Nr. $\frac{263}{813}$, z Junii 1812 rozoył odezwą swoją obowiązać mię, abym w niezawiedzioną nigdy dla Kraiu pomocy, przez Was Szanowni Obywatele, z największą ochotą w każdej potrzebie Kraiu ofiarowaną, nieużywając zachęceń, doniósł tylko Wam, iż Ojczyzna nagle potrzebuje powiększenia siły zbrojnej Narodowej.

Władze Wojskowe ułatwiając w tym celu zrzęcnosć dla gorliwej Młodzieży wszelkiego stanu i narodu, oświadczyły chęć i zamiar uzupełnienia zakładu posilkowego w Poznaniu przez dobrowolne zaciągi.

Wielmożni Podprefekci! na Waszym szczerym usiłowaniu rzecz ta ważna cała zależy. Wytrwanie Wasze godne wdzięczności. Wasza gor-

liwość wspierała nie raz naydzielnię zmiary Rządu. Za Waszym przewodnictwem zachęcony Obywatel nie wahał się; bronił Ojczyznę, i niósł na ofiarę Jej, cały swój majątek.

Z tą więc ufnością, iaka zasługi Wasze u Obywatelstwa ziednać potrafiły, łatwo zdolacie znieść się z WW. Wóytami gminnymi i JJPP. Burmistrzami miast. Tych Urzędników podobnie pomoc doświadczona w sprawie Kraiu, ozdobiona przez Ich gorliwość, teraz dopiero tym więcej blasku nabędzie, im przez zgromadzenie prędkie i liczne Młodzieży, każdy Naczelnik gminy, doniesiony raportami Podprefektów, odbierze wdzięczność i względy Rządu.

Kto przeto dobrowolnie będzie sobie życzył zaciągnąć się do Wojska

1. zameldować się powinien właściwemu Wóytowi lub Burmistrzowi, który opatrzywszy go zaświadczeniem czyli kartą drożną, odeśle do Podprefekta.

2. Podprefekt po rozpoznaniu, czy zaciągający się posiada zdolność służenia w wojsku, jeżeli żdatny, zapisze go w listę ochotników, niemnię wyrazi imię i nazwisko zaciągającego się, jego zamieszkanie, wiek, stan i miejsce urodzenia, i wtenczas opatrzywszy również kartą drożną ochotnika, lub jeszcze lepiej zebranych ochotników razem, wyprowadzi do departamentowego miasta, pod dozorem nayroftropniejszego z ochotników, z wręczeniem wezwania do Władz, izby ci idącym mieszkaniu i żywnosć dawali.

3. WW. Podprefekci o wyjściu ochotników wcześniej mię uwiadomią, dla zrobienia w tym względzie rozporządzeń, tak co do wygod, iako i dla wyznaczenia osoby w mieście departamentowym do przyjęcia przybywających ochotników.

4. Za przybyciem ochotników do Łomży, odesłani ciż będą do Poznania, i tam zaraz zaczną odbierać płacę, i umundurowani należyście zostaną.

5. W podróży swojej, a nawet wraz po przyjęciu, uważany ochotnik będzie za Wojskowego, i do wygod, iakie żołnierz liniowy używa, przypuszczony zostanie.

Do Was przytym Szanowni Kapłani, Władzo Duchowna! przemawiam, których właściwym jest powołaniem, izby światłemi naukami swoimi doskonalić lud w miłości Ojczyzny i pełnienia Obywatelskich obowiązków, z poważnego miejsca swojego, gdzie w imieniu Boga Kapłan mówi, w dzisiejszej potrzebie proftemu ludowi potraficie i poświęcić:

że dobrowolne poświęcenie się na obronę Kraju przez ochotnika, ulgę w nieurodzaju powszechnym, pozostałym mieszkańcom przyniesie, a sam wchodząc w przykłady przodków, okryje się sławą w porze, kiedy Kraj nasz cały w najpiękniejszych jest przyszłych nadzieiach.

Szanowni Kapłani! niewątpię na moment, że Wasza gorliwość o los Ojczyzny, głęboko będąc na Waszych sercach wyryta, poda Wam najdziękniejsze śródki, i płynną swoją wymową, zgromadzi liczbę ochotników, których zebrania się, obrona Kraju rychło wymaga.

Łomża, dnia 25. Czerwca 1812.

LASOCKI

WIERZBICKI, S. 7.

Kontynuacja Układu Najjaśniejszego Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego, z Najjaśniejszym Cesarzem Austryackim, względem jedno-stronnego zarządu żup Wieliczki.

Artykuł 6.

Cesarstwo-Królewska Administracja będzie mocna czynić od czasu do czasu odpowiadające awanse z kasy żupnej na sprowadzenie do żup potrzebnego materiału beczkowego, budulcu, które z końcem roku każdego porządnie obrachowane i po nastąpionym buchalterycznem cenzurze przez Administrację do wydatku i uporządkowania rachunkowego, wdrożone zostaną.

Najjaśniejszy Król Saski zastrzega sobie, ażeby tak materiał beczkowy jako i pienkowy, budulcowe i rznięte drzewo, które z Cesarstwach Austryackich Kameralnych lasów do żup Wieliczki oddane będzie, nie w wyższej cenie, jak tylko wedle leśnej i pienkowej taryfy, podług ogólnych postanowionych cen taryfy, rachowane były.

Artykuł 7.

Administracja, której przez Najjaśniejszego Cesarza Austryackiego zwierzchni zarząd wspólnych żup Wieliczki powierzonym będzie, używa przez czas jedno-stronnego zarządu tytułu „Cesarstwo-Królewska Austryacka Administracja, Cesarstwo-Królewskich Austryackich i Królewsko-Saskich wspólnych żup Wieliczki”, i będzie przez Najjaśniejszego Cesarza Austryackiego podług takowego służby i opłaty etatu mianowana i zobowiązana, na jaki ugodzono się protokołem Kommissyjnym 11. de data 30. Marca b. r.

Artykuł 8.

Żołd Górników będzie regulowany od czasu do czasu podług okoliczności przez Administrację żup, i stosownie do wspólnie zawartego

układu wedle osnovy 15. Kommissyjnego protokołu de data 14. Maja roku bieżącego.

Artykuł 9.

Przy braku Górników wolno będzie Najjaśniejszemu Cesarzowi Austryackiemu celem najsprężystszej popędzenia robot w kopalniach potrzebnych ludzi wojskowemi zastąpić i tym końcem w czasie trwającego jedno-stronnego zarządu, i trwającego braku ściągnąć do Wieliczki kilka set ludzi wojskowych do roboty i takowych wspólnym kosztem utrzymywać. Prostym żołnierz będzie zupełnie bez broni, Pod i Officerów ma się dodać tyle tylko, ile do utrzymania w karności tychże ludzi potrzeba wymagać będzie.

Tymże Officerom nie ma być dozwolonem mieć wpływu ani w publicznych cywilnych, równie jako i wojskowych Urzędzeniach. Służy im tylko dozór nad podwładnemi wedle wojskowego zwyczaju, a to w sposób, że takowy wojskowy Górnik, w miarę przestępstwa bez wmięszania się miejscowego garnizonu lub cywilnej jurysdykcji do regimentu dla ożądzenia przesłanym zostanie.

Najjaśniejszy Król Saski przyrzeka wydać Urządzenie, aby każdy dezertor z tych ludzi wojskowych którzyby do Wieliczki dla kopania soli kommanderowani byli, i z tamąd uciekli, natychmiast wydanym został. W tej mierze zachować się miarne umiarkowania za wspólnym porozumieniem ustanowione zostaną.

Nakoniec ugodzają się kontraktujące strony, aby ani robotnicy przy żupach już znajdujący się z Kraiów Austryackich, ani z Xięstwa Warszawskiego odwoływaniemi byli, ani ci którzyby nadal tam przeżyć chcieli, przeszkody nie doznawali, nie może jednakże żaden robotnik z Państw obojga nowo być przyjętym, który paszportem opatrzony nie jest.

Artykuł 10.

Najjaśniejszy Król Saski przyda z swęj strony Cesarstwo-Austryackiej Administracji żup w Wieliczce Kommissarza z mocą być obecnym wszelkim posiedzeniom, Urzędowym deliberacyom, działaniom, i obiazdom kopalni, nieograniczonego wglądania w wszystko, odbierania rachunkowych kwartalnych ekstraktów, rachunkowych głównych abszlusów rocznych, które z temi dla Rządu Austryackiego sporządzonemi, zgodne być powinny, żądania wyjaśnień, i z mocą nareście bez dowolności jednakże jedno-stronnych wydania Urzędzeń, i bez wstrzymania całego dzieła popędu, który Administracji jedynie właści-

wym jest, wszelkie błędy nie dokładności wytykać i względem popraw przy Administracyi żup ustnie lub na piśmie czynienia fortragu i przedstawić.

Do nowych teraz nie existing budować się mianych szybów zezwolenie Kommissarza Najjaśniejszego Króla JMci Saskiego używane będzie.

Kommissarz będzie miał w Administracyi miejsce po Prezesie; bezpłatne mieszkanie w Zamku i pensya z strony Xięstwa Warszawskiego. Wolno mu jest do swego użytku na koszt Xięstwa Warszawskiego tyle pomocnych trzymać Officyalistów, ile do swery działań jego potrzebnym będzie; nie mogą się jednakże w Cesarzko-Austryackie Urządzenia mieszać.

Artykuł 11.

Przez Królewsko-Saskiego Kommissarza Cesarzko-Austryackiemu jednostronnemu zarządowi czynione przypomnienia i przedstawięcia weźmie zawsze Administracya żup do wspólnej rozwagi, i albo w odpowiadający sposób załatwi, lub do wyższej Władzy rapport na nie uczyni, które propozycje iszeli użytymi i godne przyjęcia osądzone zostaną, uzupełnić zaleci, albo przeciw onym przeszkadzające powody, oświadczy.

Gdyby takowe niedostatecznymi do zaspokoienia Najś. Króla Saskiego były, zostaną świadomi rzeczy Kommissarze delegowani do Wieliczki na żądanie tegoż Najjaś. Króla Saskiego, którzyby spreczne punkta roztrzygneli, i albo wspólny układ do uzupełnienia zawarli, lub swe różniące się zdania w wspólnym raporcie do ostatecznej decyzji Najwyższym Dworom podali.

W pierwszym przypadku poleconem zostanie natychmiast do skutku przeprowadzenie na miejscu w miarę pełnomocnictw przez Kommissarza Cesarzko-Austryackiego.

Artykuł 12.

Najjaśniejszy Król Saski postanawia i zobowiązuje dla kontroli produkcji soli, przy każdym Szyb-składzie drugiego Kontrollera który wprowadzie z wspólnej Kasy płatny, jednakże Królewsko-Saskiemu Kommissarzowi podległy i odpowiedzialny jest.

Wreszcie kontrola powyższa utrzymywana będzie w sposobie przepisany w XI. protokole kommissyjnym d. d. 30. Marca 1811. paragrafie 4. lit. d.

Artykuł 13.

Po ukończeniu każdego roku rachunkowego, to jest w Grudniu każdego roku, obydwie Najjaśn. strony, wyznaczają wspólną Kommissyą rewizyjną do Wieliczki, która podług przepisów protokolem IX. Kommissyi d. d. 23. Lutego 1811. ad 15. i 16. obiętym, zrewiduje wszelkie rachunki kassy salinarniej, wraz z inwentarzem upłynionego roku, rachunki takowe sposobem buchalterycznym załatwi. Stan całej opalni wyexaminuje. System preliminarjny produkcji soli, i plan polepszenia Administracyi na rok następujący roztrząśnie i względem wszystkich przedmiotów swych działań przy załączeniu opinii prześle zwierzchności swojej wspólnym raportem, które zniósłszy się z sobą ostatecznie rzecz załeczyduia.

Za czas zeszyły wspólnej Administracyi aż do czasu Administracyi Cesarzko-Austryackiej powyższe działania przez tych Kommissarzy odbyte zostaną, którzy od oddania a respective przyjęcia Administracyi do Wieliczki delegowanymi zostaną.

Artykuł 14.

Najjaśniejszy Król Saski zastrzega sobie, iż wolno mu będzie podług upodobania na swój koszt oddzielnych Kommissarzy do Wieliczki wysyłać, którzyby całej kopalni obiedzali i ofianie całego dzieła w miejscu się przekonywali.

Takowym Kommissarzom Administracya salinarna będzie obowiązana dawać wszelkie potrzebne objaśnienia.

Artykuł 15.

Na miejsce wspólnie ustanawiającego się Gubernatora w Wieliczce na przeciąg teraźniejszego układu podani będą przez Najjaśn. Króla Saskiego trzy kandydaci i z tych Gubernator przez Najjaśn. Cesarza Austryackiego wybrany zostanie. Wolno atoli Najjaśn. Cesarzowi będzie, naten przypadek gdyby nie był kontent z postępów Urzędowych Gubernatora po upłynionej połowie czasu jednostronnej Austryackiej Administracyi, żądać jego odwołania, i innego z podanych nowo przez Najjaśn. Króla Saskiego Indywiduów, na dalszy ciąg aż do expiracyi Administracyi, Gubernatorem wybrać. Niemniej Najjaśn. Cesarz przy pierwszym i powtórny wyborze może powtórnego żądać podania kandydatów, gdyby podani dogodnymi mu się nie zdawali.

Artykuł 16.

Najjaśniejszy Cesarz zapewnia Najjaśniejszemu Królowi Saskiemu pierwszeństwo przed innymi kupcami do zbywającej mu soli kamienniej

tak Bocheński i Wielicki za opłatą jakoby inni nabywający
ofiarowali. Jednak Kommissarz Króla JMci Saskiego, rezydujący w
Wieliczce po odebraniu w tej mierze propozycji, od czasu odebrane-
go zapytania powinien najdalej w trzech tygodniach finalną deklara-
cyę podać, czyli chce do kupna przystąpić.

Artykuł 17.

Najjaśniejszy Cesarz odstępuje Najjaśniejszemu Królowi Saskiemu
dla Xięstwa Warszawskiego rocznie 70,000. beczek soli, albo 98,000.
cetnarów soli warzonej Samborskiej za cenę umiarkowaną 2. zł. Ryn.
45. kr. w Cwancygerach, Dukatach, lub Talarach Kowencyńskiej sto-
py, za jedną beczkę soli tezymającą 140. funtów Wiedeńskich.

Ta ilość soli ma być wydana w trzech terminach, to jest: na
pierwszą defluidacją na wiosnę aż do końca Kwietnia 30,000. beczek,
a do spożytkowania letniej i jesiennej defluidacji jako drugi i trzeci
termin każdego razu po 20,000. beczek, a te z koktur leżących pobliz-
żey Sanu wydane zostaną i kosztem Skarbu Xięstwa Warszawskiego
wyprowadzone będą.

Najjaśniejszy Król Saski obowiązuje się całą summę roczną wy-
padającą za tę sól w trzech terminach do Cesarzsko-Królewskiej Ver-
szleiss kassy złożyć, to jest: w miesiącu Lutym, Sierpniu, i Listopa-
dzie w równych częściach i gatunkach monety wyżej wymienionej,
lub też bezpośrednio w kassie Wiedeńskiej.

Zamówienie takowej soli ze strony Xięstwa Warszawskiego po-
winno być w Listopadzie każdego roku na następujący rok w Ver-
szleiss Dyrekcyi uskutecznione, albowiem w takowym razie sól Xię-
stwo Warszawskie przyjąć i należność za nią przypadającą w ratach
umówionych złożyć będzie musiało. Gdyby raty w wyznaczonych
terminach zapłacone nie zostały, wolno będzie Najjaśn. Cesarzowi soli
rzeczonej z Kraju nie wypuścić.

(Dokończenie w następującym Numerze.)